

Sygn. akt III KK 361/20

POSTANOWIENIE

Dnia 29 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 29 kwietnia 2021 r.,
sprawy D. B.
w przedmiocie wyroku łącznego
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w L.
z dnia 16 czerwca 2020 r., sygn. akt XI Ka (..),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w L. z siedzibą w Ś.
z dnia 22 listopada 2019 r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa kwotę 442,80zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, na rzecz adw. R. M. M. , kancelaria adwokacka w L., tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie z urzędu kasacji na korzyść skazanego D. B.,**
- 3. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w L z siedzibą w Ś. z dnia 22 listopada 2019 r., sygn. akt II K (...), wydanym w stosunku do D.B. połączone zostały kary pozbawienia wolności prawomocnie orzeczone:

- wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w L. z siedzibą w Ś. z dnia 9 sierpnia 2018 r., sygn. akt II K (...), którym orzeczono karę łączną 8 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności za czyny z art. 279 § 1 k.k., art. 157 § 2 k.k., art. 178 § 1 k.k., art. 178a § 1 k.k., art. 222 § 1 k.k., art. 224 § 2 k.k., art. 226 § 1 k.k., art. 278 § 1 k.k., art. 291 § 1 k.k.;

- wyrokiem Sądu Rejonowego w L. z siedzibą w Ś.

z dnia 21 maja 2019 r., sygn. akt II K (...), którym orzeczono karę roku pozbawienia wolności za czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.

Jako karę łączną Sąd i instancji w orzekł karę 8 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniósł obrońca skazanego zarzucając:

1/ obrazę prawa materialnego, tj. art. 85 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 396) polegającą na błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu, do czego doszło w następstwie błędnego przyjęcia przez Sąd I instancji, że w niniejszej sprawie istniejąca już kara łączna winna być połączona w wyroku łącznym z karą jednostkową, co doprowadziło do orzeczenia nowej kary łącznej w sytuacji, gdy Sąd winien rozsupłać orzeczoną w wyroku łącznym karę łączną i od nowa wyznaczyć dolną i górną granicę kary łącznej wymierzanej przez sąd wydający nowy wyrok łączny.

Na wypadek nie podzielenia powyższego zarzutu skarżący sformułował zarzut alternatywny wskazując na rażącą niewspółmierność orzeczonej kary polegającą na wymierzeniu skazanemu kary łącznej 8 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności zamiast kary łącznej w wymiarze 8 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, tj. opartej na zasadzie pełnej absorpcji – w sytuacji, gdy wystąpił związek rodzajowy, łączący poszczególne czyny, za które uprzednio wymierzono kary podlegające łączeniu, jak i niewątpliwą bliskość czasową pomiędzy przedmiotowymi czynami, co

uzasadniało zastosowanie zasady pełnej absorpcji przy ustalaniu wymiaru kary łącznej.

W konkluzji apelacji, jej autor wniósł o wymierzenie skazanemu kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności, a w wypadku nie podzielenia zarzutu obrazu art. 85 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. – o wymierzenie kary łącznej pozbawienia wolności w wymiarze 8 lat i 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy w L. wyrokiem z dnia 16 czerwca 2020 r., sygn. akt XI Ka (...), utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w L. z siedzibą w Ś. z dnia 22 listopada 2019 r., sygn. akt II K (...), wydany w niniejszej sprawie.

Obecnie, obrońca skazanego wniósł kasację od wyroku sądu odwoławczego, w której zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. „art. 85 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 396) poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, do którego doszło w następstwie błędnego przyjęcia przez Sąd I instancji, że kara łączna w niniejszej sprawie winna być połączona w wyroku łącznym z karą jednostkową, co doprowadziło do orzeczenia nowej kary łącznej w sytuacji, gdy Sąd winien rozsądzić orzeczoną w wyroku łącznym karę łączną i od nowa wyznaczyć dolną i górną granicę kary łącznej wymierzanej przez sąd wydający nowy wyrok łączny”.

W konkluzji nadzwyczajnego środka zaskarżenia autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku sądu odwoławczego, a także poprzedzającego go wyroku Sądu I instancji w tej sprawie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w L. z siedzibą w Ś.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego D.B. od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 16 czerwca 2020 r., sygn. akt XI Ka (...), utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w L. z siedzibą w Ś. z dnia 22 listopada 2019 r.,

sygn. akt II K (...) – okazała się oczywiście bezzasadna, co przemawiało za jej oddaleniem na posiedzeniu w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k.

Stosownie do dyspozycji art. 523 § 1 k.p.k., zasadność kasacji jest oceniana z punktu widzenia skutecznego wykazania wystąpienia okoliczności wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. albo naruszenia prawa i to o charakterze rażącym oraz przedstawienia przekonujących argumentów, że to uchybienie wywarło istotny wpływ na treść wyroku. Oba te warunki, tj. rażące naruszenie prawa i istotny wpływ na treść wyroku, muszą wystąpić łącznie, a brak jednego z nich determinuje uznanie kasacji za całkowicie bezzasadną.

Trzeba też zaakcentować, że o ile bezwzględne przyczyny odwoławcze odnoszą się do całego postępowania sądowego, o tyle rażące naruszenia prawa – jako podstawa kasacji – muszą być ściśle powiązane z postępowaniem odwoławczym. Jak już wielokrotnie podkreślano, w orzecznictwie Sądu Najwyższego od lat utrwalone jest stanowisko, odwołujące się zresztą do wyraźnej woli ustawodawcy, zgodnie z którym postępowanie kasacyjne ani nie stanowi trzeciej instancji ani nie oznacza ponownego rozpoznania sprawy zakończonej już przecież prawomocnym wyrokiem. Kasacja jest bowiem nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia mającym na celu zbadanie zarzutów skierowanych pod adresem sądu odwoławczego, sprowadzających się do zakwestionowania sposobu jego postępowania i zakresu przeprowadzonej przez niego kontroli instancyjnej. Zarazem, zakres kontroli kasacyjnej – poza okolicznościami uwzględnianymi z urzędu – jest wyznaczony przez granice zarzutów sformułowanych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia.

Już odniesienie tych generalnych uwag do treści kasacji wniesionej w sprawie D. B. pozwala stwierdzić, że zarzut w niej sformułowany jest w istocie dokładnym powtórzeniem jednego z zarzutów, które były stawiane w zwykłym środku odwoławczym. Podobnie zresztą autor kasacji w jej części motywacyjnej ograniczył się do przedstawienia tego samego wyводу, który został zaprezentowany w apelacji od wyroku Sądu I instancji. Taki zabieg oznacza jednak, że nie zostały nawet w minimalnym stopniu spełnione wymagania, jakie ustawodawca sformułował w odniesieniu do tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Sąd Najwyższy niejednokrotnie zwracał uwagę, że przedmiotem

skargi kasacyjnej powinno być orzeczenie sądu odwoławczego, a zatem do niego winny być skierowane zarzuty nadzwyczajnego środka zaskarżenia wskazujące na rażące naruszenia prawa, których dopuścił się ten sąd (por. np. postanowienie SN z dnia 03.02.2016 r., V KK 399/15). Nie można zatem po prostu "powielić" zarzutów apelacji, bo oznaczałoby to przekształcenie postępowania nadzwyczajnego w ponowne rozpoznawanie zwykłego środka odwoławczego, po to aby jego zarzuty ponownie rozpoznał Sąd Najwyższy niejako w zastępstwie sądu odwoławczego.

Podkreślić też należy, że kasacja, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, ma na celu wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci wymienionych w art. 439 k.p.k. bezwzględnych przyczyn odwoławczych oraz innych naruszeń prawa o rażącym charakterze, mających istotny wpływ na treść orzeczenia (tak np. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dn. 24 marca 2015 r., III K 50/15).

Nie ulega wątpliwości, że podniesienie w apelacji zarzutu obrazy prawa materialnego i rozpoznanie tego zarzutu przez sąd odwoławczy, nie zamyka stronie możliwości toczenia polemiki z poglądem prawnym wyrażonym przez ten sąd, ale przedstawione w tym względzie wywody nie mogą sprowadzić się wyłącznie do przekopiowania do kasacji tych samych treści, które zaprezentowano w zwykłym środku odwoławczym. Niezbędne jest natomiast wykazanie – w drodze skonkretyzowanych argumentów odwołujących się do realiów występujących w sprawie – wad w rozumowaniu sądu odwoławczego i słuszności odmiennego zapatrywania.

W odniesieniu do sytuacji występującej w sprawie skazanego D. B., takiego wywodu nie zaprezentowano. Powołując się na dyrektywę z art. 4 § 1 k.k. autor kasacji sam odnotował, że wyrok łączny Sądu Rejonowego w L. z siedzibą w Ś. z dnia 9 sierpnia 2018 r., sygn. akt II K (...), połączył kary pozbawienia wolności wymierzone wyrokami, które uprawomocniły się zarówno przed, jak i po dacie 1 lipca 2015 r. Nie zakwestionował zatem zasad intertemporalnych, które zdeterminowały tamto rozstrzygnięcie. Skoro jednak zapadło ono pod rządami regulacji obowiązującej od dnia 1 lipca 2015 r., to sposób łączenia kar tego samego

rodzaju orzeczonych wyrokami zapadającymi po uprawomocnieniu się wyroku łącznego w sprawie II K (...), określają już wyłącznie regulacje obowiązujące w dacie orzekania w toku niniejszego postępowania. Wynika to zresztą wprost z uzasadnienia rządowego projektu zmiany Kodeksu karnego, którego fragment przytoczył wcześniej autor kasacji w swojej skardze apelacyjnej. Stwierdzono tam, że „orzekanie kolejnej kary łącznej nie powoduje rozwiązania węzła poprzednio orzeczonej kary o tym samym charakterze, wymierzonej w poprzednim postępowaniu”. Kara orzeczona w niniejszym postępowaniu jest właśnie tą „kolejną karą łączną”, która wcale nie prowadziła do rozwiązania „kary o tym samym charakterze” orzeczonej poprzednio na gruncie przepisów obowiązujących po dniu 1 lipca 2015 r. Nie było zatem podstaw do „rozsypywania” kary łącznej, która została już wcześniej prawomocnie połączona z karą jednostkową.

Odwołując się tylko do argumentu o dolnej granicy ewentualnej kary łącznej, wynikającej z wysokości kar jednostkowych połączonych wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w L. z siedzibą w Ś. z dnia 9 sierpnia 2018 r., sygn. akt II K (...), autor kasacji nie poddał też analizie orzeczeń skazujących objętych tym wyrokiem z punktu widzenia potencjalnych możliwości ich połączenia według reguł obowiązujących do dnia 30 czerwca 2015 r., tj. wymagania łączenia orzeczeń dotyczących czynów popełnionych przed pierwszym wyrokiem skazującym. Pominęto też zasadnicze podwyższenie górnej granicy potencjalnej kary łącznej wynikające z koncepcji zaproponowanej przez skarżącego, co sprawia, że zaproponowany sposób łączenia kar wcale nie musiałby przynieść korzyści skazanemu.

W tych warunkach nie było podstaw do uznania, że w niniejszej sprawie doszło do rażącego naruszenia prawa obowiązującego w chwili orzekania, co przesądzało o oczywistej bezzasadności wniesionej kasacji.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.

